

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH

T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ MAKSYMILJANA TAZBIRA

74  
9723

Nr. 1

Warszawa, 5 stycznia 1935 r.

R. LIV (19)

TREŚĆ: XV Doroczne Walne Zgromadzenie T. N. S. W. — 1. Trzydziestolecie Pracy Naukowej Pierwszego Obywatela Państwa. — 3. Sesja Rady Oświecenia Publicznego. — 4. Kluby sportowe międzyszkolne. — 9. Działalność Zarządów Okręgowych T. N. S. W. w 1934 r. — 11. Fundusze T. N. S. W. — 14. Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — 15. Z Tow. Miłośników Języka Polskiego. — 15.

## XV Doroczne Walne Zgromadzenie T. N. S. W. odbędzie się w Warszawie w dniach 11 i 12 stycznia 1935 r.

Dnia 11 stycznia, w piątek, pierwszy dzień obrad Walnego Zgromadzenia T. N. S. W.

O godz. 10 m. 30 uroczyste nabożeństwo w kościele O.O. Kapucynów (ul. Miodowa).

O godz. 11 m. 30 obrady Walnego Zgromadzenia w Gimnazjum Państw. im. Tadeusza Czackiego, Kapucyńska 21.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Walnego Zgromadzenia.

2. Referaty ideowe:

a) Prof. Dr. Bronisław Hełczyński, Pierwszy Prezes N. T. A.:

„Nauczycielstwo polskie a nasze szkolnictwo zagranicą”.

b) Dr. Eugenjusz Piasecki, Profesor Uniwersytetu Poznańskiego:

„Kultura fizyczna jako zagadnienie wychowania narodowego”.

Posiedzenie popołudniowe o godz. 3 m. 30.

3. Protokół XIV Walnego Zgromadzenia T. N. S. W. w dniach 28 i 29 marca 1934 r. (protokół był ogłoszony drukiem w n-rze 7 „Przeglądu Pedagogicznego” z dnia 14 kwietnia 1934 r.).

4. Sprawozdania:
  - a) Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego.
  - b) Skarbnika Zarządu Głównego.
  - c) Głównej Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja ogólna nad sprawozdaniem Zarządu Głównego.

**Dnia 12 stycznia, w sobotę, drugi dzień obrad Walnego Zgromadzenia, godz. 9.**

**6. Obrady Komisji:**

- a) do spraw szkolnictwa państwowego,
- b) do spraw szkolnictwa prywatnego i komunalnego,
- c) skarbowej i samopomocy koleżeńskej,
- d) statutowo-organizacyjnej,
- e) wyborczej (matki),
- f) wnioskowej, w której skład wchodzi prezydja wszystkich wyżej wymienionych komisji; początek obrad Komisji wnioskowej po zakończeniu prac poprzednich Komisji.

W Komisjach pod a) do d) będą wygłoszone referaty, rozważające zagadnienia, interesujące uczestników poszczególnych Komisji, oraz odbędzie się szczegółowa dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu Głównego.

**Posiedzenie popołudniowe o godz. 2 m. 30.**

7. Dyskusja ogólna nad sprawozdaniem Zarządu Głównego (dalej ciąg).

**8. Sprawozdania Komisji Walnego Zgromadzenia.**

**9. Wybory:**

- a) Prezesa Towarzystwa,
- b) uzupełniające do Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rozjemczej i Głównej Komisji Rewizyjnej.

**10. Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia.**

**U w a g a.** W Walnem Zgromadzeniu biorą udział z głosem decydującym:

- a) członkowie honorowi Towarzystwa;
- b) członkowie Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównej Komisji Rozjemczej, przewodniczący Zarządów Okręgowych lub ich zastępcy;
- c) delegaci Kół, wybrani przez Walne Zgromadzenia Kół w stosunku 1 : 25 członków; Koła, mające mniej, niż 25 członków, wybierają 1 delegata; delegaci winni być zaopatrzeni w listy uwierzytelniające Zarządów Kół.

Zarządy Kół winny przelać do dnia 8 stycznia do Zarządu Głównego w Warszawie, ul. Bracka 18, imienne listy delegatów celem wcześniejszego przygotowania dla nich kart uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu.

Uczestnicy Walnego Zgromadzenia, delegaci Kół, otrzymają imienne karty uczestnictwa w Biurze Kwaterników Walnego Zgromadzenia w lokalu T. N. S. W., bądź też przy wejściu na salę obrad. Na kartach tych będą podane wszelkie informacje, dotyczące Walnego Zgromadzenia.

Imienne zgłoszenia na kwatery Koła nadsyłają do biura Zarządu Głównego do dnia 8 stycznia. Kwatery będą zbiorowe w internatach lub pojedyncze w hotelach. W zgłoszeniu należy zaznaczyć, o jaką kwatere chodzi.

Biuro Walnego Zgromadzenia czynne będzie w lokalu T. N. S. W. w środę i czwartek, 9 i 10 stycznia, od godz. 18—22; w piątek, 11 stycznia, od godz. 8 do 10 rano, następnie na miejscu obrad Walnego Zgromadzenia.

Członkowie T. N. S. W., nie będący delegatami, będą miłymi gośćmi na Walnem Zgromadzeniu.

# Trzydziestolecie Pracy Naukowej Pierwszego Obywatela Państwa

Polski świat naukowy święcił niedawno jubileusz działalności naukowej, badawczej i wynalazczej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. Dr. Ignacego Mościckiego.

Rocznica pracy i zasługi Człowieka, który imię Polski swymi niezwykle odkryciami w świecie rozślawił, a obecnie danem mu jest piastować godność najwyższego dostojnika Państwa, żywy znalazła oddźwięk wśród społeczeństwa, absorbując jego uwagę ogromem nieocenionych twórczych pomysłów, jakie Dostojny Jubilat snuł zarówno na gościnnej ziemi szwajcarskiej, jak i w Polsce.

Ofiarny trzydziestoletni trud wielkiego Meża Nauki z natury swej szczególnie bliski jest nauczycielstwu, dla którego zawsze będzie budującym wzorem harmonijnego zespolenia twórczości naukowej ze służbą wielkim sprawom, związanym ze zdobywaniem, a potem utrwaleniem zwycięskiej niepodległości.

„Atutem naszym, powiedział Pan Prezydent, Prof. Ignacy Mościcki z okazji otwarcia Chemicznego Instytutu Badawczego, spuścizną walki z zaborcami jest energia potencjalna w społeczeństwie, o jakiej obecny Zachód pojęcia nie ma. Ową energię potencjalną stanowią nasze uczucia dla kraju, które pozwalają zapomnieć o materialnych celach osobistych, a zmuszają nas, abyśmy na każdym polu działalności pamiętali o korzyściach dla Państwa, i pobudzają nas do największych wysiłków twórczych”.

W pracy naukowej Pana Prezydenta — owianej takimi właśnie uczuciami — zawsze pulsowało żywe tętno głęboko pojętej troski o dobro własnego narodu, któremu nigdy niczego nie skąpił, a w procesie ostatecznego krystalizowania się Państwa Polskiego uruchomieniem Chorzowa tak wspaniale unaoczniał, jak można własnymi rodzinnymi siłami samodzielnie rozwiązywać wielkie problemy naukowo-gospodarcze.

I w ostatnich latach, już jako Głowa Państwa, Pan Prezydent nie zrywa kontaktu z nauką, lecz w dalszym ciągu dobroczynny wpływ na jej kształtowanie, co przyczynia się do pomyślnego rozwoju twórczości naukowej w Polsce.

A że sprawa ta szczerze leży na sercu zrzeszonemu w naszej organizacji nauczycielstwu, przeto nauczycielstwo to tem usilniej przyłącza się do powszechnego uznania dla Wielkiego Uczonego, którego prace nie tylko pod względem ilościowym pierwsze zajmują miejsce w dziejach polskich wynalazków, ale przede wszystkim pod względem jakościowym epokową posiadają wartość dla ludzkości.

## Sesja Rady Oświecenia Publicznego.

W dniu 29 listopada r. u. odbyło się posiedzenie Rady Oświecenia Publicznego w gmachu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zebranych, w liczbie około 60 osób, powitał Pan Minister Wacław Jędrzejewicz, poczem uczcił pamięć zmarłych w ostatnim roku członków Rady, ś. p. Juliana Smulikowskiego, Władysława Skoczylasa i ks. Edwarda Szwejnicę, oraz zawiadomił o powołaniu nowych członków Rady Oświecenia Publicznego, wśród nich delegata T. N. S. W., kol. Stefana Kwiatkowskiego.

W dłuższem przemówieniu, trwającem przeszło godzinę, Pan Minister omówił wszechstronnie całokształt zagadnień, związanych ze szkolnictwem, wyznaniem, sztuką i nauką, dał przegląd prac już wykonanych, zamierzonych na bliższą i dalszą przyszłość, oraz przedstawił warunki materialne, w jakich ta praca postępuje naprzód.

Omawiając sprawę preliminarza budżetowego na rok 1935/36, Pan Minister stwierdza, że wydatki Ministerstwa W. R. i O. P. będą wynosiły sumę o 1.380.540 zł. większą od dotychczasowej po włączeniu do nich tak zwanego „Funduszu szkolnego“, opartego w dziale dochodów na „Daninie szkolnej“ w wysokości 18 milionów złotych, a przeznaczonej głównie na opłacenie dodatkowej liczby nauczycieli szkół powszechnych, nauczycieli praktykantów i zasiłki na budowę szkół powszechnych. Z dniem 1 stycznia 1935 przewiduje się, w myśl nowej ustawy uposażeniowej, automatyczny awans około 25.000 nauczycieli.

Celem odciążenia nauczycielstwa od zbędnych sprawozdań, korespondencji urzędowej i t. p. została powołana komisja pod przewodnictwem pana Wiceministra Chylińskiego.

Wbrew rozsiewanym pogłoskom reforma szkolnictwa musi zbliżyć się do wykonania w czasie przewidzianym. Poza ogłoszonymi już programami dla szkół powszechnych III stopnia i czteroletniego gimnazjum opracowuje się obecnie program dla szkół powszechnych I i II stopnia i wytyczne dla programów liceów ogólnokształcących. Przeprowadzono pewne zmiany w ocenie podręczników szkolnych i komisjach, oceniających te podręczniki. Zdecydowano przeniesć Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych ze Lwowa do Warszawy, aby mieć możność szybszego załatwiania spraw wydawniczych i stworzyć Centralny Oświatowy Instytut Wydawniczy. Niektóre jednak agendy tego wydawnictwa pozostaną nadal we Lwowie, uwzględniając gospodarcze potrzeby miejscowe.

W celu unormowania sprawy wizytacji szkół wydane zostaną instrukcje wizytacyjne dla inspektorów i wizytatorów.

Realizacja reformy szkolnej w szkołach średnich w I klasie gimnazjalnej w roku ubiegłym dała wyniki pozytywne. Ponieważ wartość szkoły zależy w dużym stopniu od kierownika, większą samodzielność w pracy winni mieć dyrektorowie szkół średnich. Stopniowa likwidacja seminarjów nauczycielskich wymaga zwrócenia uwagi na przyszłe pedagogja.

Ramy programowe dla szkolnictwa zawodowego już zostały opracowane, obecnie zaś toczą się narady w Ministerstwie nad programami i statutami dla tych szkół, przyczem zachowuje się stały kontakt ze sferami gospodarczymi i przemysłowymi. Przewidywane jest organizowanie kursów dla nauczycieli szkół zawodowych. W roku 1935/36 uruchomione zostaną pierwsze klasy w szkołach zawodowych według nowego ustroju oraz zostaną zreorganizowane szkoły dokształcające. W dziedzinie szkolnictwa wyższego zaznaczył się duży ruch osobowy na skutek zwinięcia katedr i przekroczenia maksymalnego wieku profesorów.

Ubytek sił profesorskich został powetowany powołaniem nowych osób. Posunęły się prace nad statutami Szkoły Głównej Handlowej i Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Reforma opłat akademickich dała możność udzielania większych zasiłków zakładom naukowym i zwiększania dotacyj na pomoc materialną dla młodzieży akademickiej. Prace w dziedzinie oświaty pozaszkolnej znacznie się poszerzyły, zwłaszcza w dziedzinie akcji bibliotecznej.

Po omówieniu spraw, związanych z nauką i sztuką i z Polską Akademią Literatury Pan Minister omówił stosunki kulturalne z zagranicą i stwierdził, iż mimo trudności spotykanych komunikat z walki o polskie mocarstwo kultury brzmi krótko: „Idziemy naprzód”.

Następnie wygłosił naczelnik Balicki referat o pracach Ministerstwa W. R. i O. P. nad programami dla szkół ogólnokształcących w związku z realizacją ustawy o ustroju szkolnictwa, a naczelnik Piotrowski omówił w wyczerpującym referacie zagadnienie sieci szkolnej wogóle, w szczególności zaś zagadnienie sieci szkół powszechnych i szkół zawodowych.

Na posiedzeniu popołudniowym na temat wygłoszonego przemówienia przez Pana Ministra i referatów pp. Balickiego i Piotrowskiego odbyła się dyskusja, w której zabierali głos liczni członkowie Rady Oświecenia Publicznego. Z dyskusji tej przytaczamy niektóre tylko ustępy, bliżej interesujące nauczycielstwo szkół średnich.

Dyrektor Ambroziewicz podkreślił w swem przemówieniu, że zapewnienie Pana Ministra, że reforma szkolna będzie zrealizowana uspokaja opinię publiczną. Nauczycielstwo szkół średnich pragnie zrealizować reformę szkolną zgodnie z ustawą ustrojową. Krótkie terminy przy opracowaniu programów nie pozwoliły należycie zapoznać się z opinią nauczycielską i osłabiły wiarę w celowość dyskusji. W związku z tem należałoby przyśpieszyć prace nad programami liceów, aby umożliwić spokojną i rzeczową dyskusję.

Profesor Mikułowski-Pomorski zaznaczył, że wobec wzrastających potrzeb szkolnictwa fundusze Ministerstwa nie są w stanie im podołać i przy realizowaniu rzeczy potrzebnych należałoby przełożyć część obowiązków na koła społeczne. Z ogromu tych obowiązków Państwa należy zwrócić uwagę na szkolnictwo zawodowe, które jednak jest drogie i Państwo nie będzie mogło go zrealizować. Tymczasem wieś potrzebuje koniecznie już dzisiaj większego wy-

kształcenia i należałoby w najbliższym czasie przystąpić do organizowania dopełniających szkół dokształcających z zakresu rolnictwa.

Prof. Cezrny zajął się w swem przemówieniu sprawą organizacji liceów, zaznaczając, że liczba przyszłych liceów w stosunku do istniejących wyższych klas gimnazjów nie powinna zmniejszyć się znacznie, co wywołałoby ujemne skutki. Wypowiedział się mówca przeciwko zbytnej specjalizacji liceów na różne typy i proponował tylko dwa wydziały: humanistyczny (dwa podwydziały: klasyczny i humanistyki nowożytnej) i przyrodniczy.

Rektor Runge, omawiając likwidację katedr w Uniwersytecie Poznańskim i studjum leśniczego, chciałby, w poszukiwaniu brakujących funduszy, zmniejszyć fundusze, przeznaczone na opiekę nad młodzieżą akademicką i wychowanie fizyczne.

Dyr. Kasperowiczowa omówiła szereg trudności pracy w szkole średniej w związku z materialnymi warunkami życia nauczyciela i stosunkiem władz szkolnych do nauczycielstwa.

Kolega Kwiatkowski omówił sprawę dzisiejszej pracy nauczyciela. „Jednym z najważniejszych czynników dobrych wyników pracy szkolnej, a więc i realizowania obecnej reformy jest dobry nauczyciel, który jasno winien widzieć cel, do jakiego dąży i który ma pewność, że rzetelna jego praca odbywać się będzie w spokoju i znajdzie uznanie władz szkolnych. Aby jednak praca ta była świadoma i twórcza, nauczyciel musi poznać całokształt zamierzeń władz szkolnych w dziedzinie programów dla gimnazjum i liceum, a nie tylko ich część. Nie jest dla niego rzeczą obojętną, do jakich wyników ma doprowadzić swych uczniów, czy wyniki te powinny być takie same, jak w dawnej szkole średniej, czy też mają być niższe lub wyższe, gdy uczeń będzie kończył swą naukę. Podręczniki, pisane dla danej klasy, również go niewiele pouczają, gdyż obejmują materiał tylko dla danej klasy, objętej reformą szkolną. Jak najszybsze ogłoszenie przez władze programu liceum, a wskutek tego możliwość zastanowienia się nad całokształtem wykształcenia ucznia w szkole średniej, wydaje się rzeczą pilną i konieczną.

Nauczyciel musi czuć się współtwórcą pracy szkolnej, a nie tylko jej wykonawcą, dobre bowiem wyniki nauczania i wychowania w dużej mierze zależą od jego stosunku do pracy szkolnej.

„Szybkie tempo realizacji reformy szkolnej i nadmierne obciążenie nauczyciela zbędną pracą, jak nadmierna liczba posiedzeń, sprawozdań, komisij i t. p. nie pozwala mu na gruntowne przemyślenie nowych programów, na świadome i krytyczne wnikięcie w istotę zmian w organizacji szkolnej i na wytknięcie sobie etapów pracy, którą ma w najbliższym czasie zrealizować. Nowe warunki, w jakich się znajduje, wymagają od niego daleko większego wysiłku, niż dawniej. Aby wymaganiom, nakładanym na niego przez reformę szkolną mógł sprostać, nauczyciel musi mieć czas zastanowić się, przemyśleć całokształt swej pracy, aby świadomie ją realizować. Prawda, że władze szkolne organizują szereg kursów dla nauczycieli szkół średnich, ośrodków instrukcyjnych, lekcji wzorowych i t. p., ale zabiegi te w obecnych warunkach pracy nauczycielskiej raczej skłaniają nau-

czyciela do powtarzania słyszanych rzeczy, niż świadomego tworzenia, raczej do słuchania, niż myślenia.

Materjalne warunki nauczyciela znacznie pogorszyły się w ostatnich czasach i to zarówno w szkolnictwie państwowem, jak prywatnem. W szkolnictwie państwowem do niedawna byliśmy świadkami częstych, a zdaniem nauczycielstwa, nieuzasadnionych przesiedleń, przeniesień do innych szkół, przeniesień w stan spoczynku, obecnie często słyszymy o powoływaniu nauczycieli, cieszących się dobrem zdrowiem, na komisje lekarskie. Zarządzenia te niweczą spokój nie tylko tego nauczyciela, który niemi został dotknięty, ale wzbudzają niepokój uzasadniony wśród innych, którzy również nie są pewni jutra. Owocna praca szkolna w tych warunkach jest niepomieranie trudna, tem więcej, że nie zawsze tylko rzetelna praca jest podstawą do kwalifikacji nauczyciela przez władze szkolne.

Pogorszenie w ostatnim roku warunków materjalnych nauczycielstwa szkół średnich zarówno państwowych, jak prywatnych, nowe obowiązki, wypływające z realizacji reformy szkolnej, oraz niepokój o najbliższą przyszłość utrudniają w wysokim stopniu pracę nauczyciela w szkole. W trosce o dobre wyniki tej pracy należy przywrócić poprzednie warunki materjalne, dać możność nauczycielstwu gruntownie rozważyć nowe warunki pracy szkolnej, a przede wszystkim zapewnić mu spokój, zapewnić poszanowanie godności nauczyciela i przywrócić wiarę, że jedynie rzetelna praca, a nie inne poboczne względy, stanowić będą o kwalifikowaniu go przez władze szkolne".

Pan Stefan Drzewiecki poruszył kilka spraw, związanych ze szkolnictwem, zwracając uwagę na nadmiar kursów, sesyj, sprawozdań i witając z uznaniem oświadczenie Pana Ministra o powołaniu komisji, która ma się zająć odciążeniem nauczycieli od prac administracyjno-sprawozdawczych. Z uznaniem również powitał mówca zapowiedź Pana Ministra, że w dniu 1 stycznia 1935 roku nastąpi automatyczny awans nauczycieli. Wiarę nauczycielstwu daje praca w związku z realizacją jednolitego szkolnictwa.

Pan Machowski w swem przemówieniu omówił sprawę daniny szkolnej, która została niefortunnie przedstawiona społeczeństwu i może być uważana jako podatek na podwyższenie poborów nauczycieli, co pogłębi rozdzwiek między nauczycielstwem i społeczeństwem. Danina ta winna przynieść kwotę około 30 milionów złotych. Krytykując bezpłatną praktykę w szkołach powszechnych, mówca podkreślił, iż liczba dzieci w wieku szkolnym stale się zwiększa i należy zwiększyć liczbę etatów nauczycielskich. Fundusze na to możnaby częściowo uzyskać, w myśl propozycji, które podał rektor Runge, z oszczędności na zapomogach dla młodzieży akademickiej i funduszach na wychowanie fizyczne. Nauczycielstwo jest przemęczone i zdemoralizowane różnemi zajęciami ubocznymi, w konsekwencji zaś tych zajęć nauczyciel ma zamknięty dostęp do społeczeństwa. Nauczycielstwo jest stale używane przez czynniki polityczne do robót nie wspólnego z zawodem nie mających, do robót, przynoszących ujemę nauczycielowi.

Pan Kaden-Bandrowski podkreśla z uznaniem, że programy i podręczniki języka polskiego dla szkoły powszechnej i gimnazjum są wzorowe. Na uniwersytetach panuje duch zatęchłej tradycji. Nad polonistyką uniwersytecką dominuje językoznawstwo, a zagadnienie studjów literackich jest prawie pominięte. Należałoby zwołać konferencję odpowiednich pisarzy, profesorów-polonistów i autorów nowych programów szkolnych celem dokładnego rozważenia studjów polonistyki na uniwersytetach. Omawiając sprawę kryzysu kultury literackiej w Polsce, mówca prosi Pana Ministra o opiekę nad przeprowadzeniem ustawy o bibliotekach.

Profesor Mieczysław Michałowicz podkreślił, że uskarżanie się przedstawicieli nauczycielstwa na przeciążenie i płynące z niego choroby (gruźlica) jest o tyle niesłuszne, że każdy zawód ma swe specjalne dolegliwości i wynikające z nich choroby, np. lekarze choroby serca. Zagadnienia takie nie powinny być przedmiotem dyskusji na posiedzeniach Rady Oświecenia Publicznego, gdzie idzie o rzeczy większe. Danina szkolna winna, według mówcy, obciążyć przede wszystkim bezdzielnymi. Omawiając sprawę zapomóg dla młodzieży akademickiej, mówca proponuje pewien odsetek tych zapomóg przydzielić do dyspozycji zakładów naukowych, w których łatwiej będzie je rozdzielić na zasadzie obiektywnego kryterjum, opartego na bezpośredniej styczności z młodzieżą akademicką. Należałoby, zdaniem prof. Michałowicza, położyć nacisk w szkołach średnich na naukę języków obcych, bez pomocy których młodzież nie może rozszerzyć swych horyzontów naukowych. Mówca uważa, że równie ważnem zagadnieniem, jak obecna reforma szkolna, jest reforma studjów wyższych, której powinno być poświęcone następne zebranie Rady Oświecenia Publicznego.

Prof. Mojżesz Schorr apeluje do Pana Ministra, czy nie należałoby ze względów wychowawczych uwzględnić opieki społecznej, jako przedmiotu nauczania w wyższej klasie szkoły średniej. Mówca prosi Pana Ministra o opiekę konserwatorską nad starymi synagogami o wartości artystycznej.

Pan Hoffman omówił sprawę oświaty pozaszkolnej i braków w jej organizacji głównie z powodu tego, że nie został ułożony plan pracy. Należałoby opracować jakieś wspólne wytyczne, uzgadniające prace w tej dziedzinie.

P. posłanka Marja Jaworska stwierdza, że 70% dodatnich rezultatów reformy szkolnej zależy od należytego postawienia szkolnictwa zawodowego. Mówczyni podkreśla znaczenie programów dla szkół mniejszości narodowych i porusza konieczność zorganizowania opieki nad młodzieżą szkół średnich.

Pan Minister, reasumując przebieg obrad Rady Oświecenia Publicznego, podkreślił cenne uwagi i wysoki poziom dyskusji. Odpowiadając na przemówienia, Pan Minister wyjaśnił, że ogłoszonych programów nie można uważać za ostateczne i na podstawie materiału, dostarczonego przez praktykę szkolną, przystąpi się za kilka lat do przejrzenia całokształtu programów. Przyspieszenie pracy nad programem dla liceów uważać należy za wskazane.

Reforma szkolna jest realizowana i decyzja w kierunku jej szybkiego realizowania jest dla tej realizacji konieczna i zbawienna. Sprawa podręczników dla szkół zawodowych i dokształcających, niezmiernie trudna, łączy się z zadaniami Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych.

W odpowiedzi swej na wszystkie prawie przemówienia podczas dyskusji, Pan Minister wyjaśnił zamierzenia swe na przyszłość i oświecił kierunek prac Ministerstwa nad zagadnieniami w różnych działach szkolnictwa.

## Kluby sportowe międzyszkolne.

O przygotowujących się rzekomo zarządzeniach w sprawie organizacyi sportowych młodzieży szkolnej, krąży od kilku miesięcy różne wieści w prasie codziennej i sportowej. Uważaliśmy tedy za wskazane uprosić jednego z wybitnych nauczycieli wychowania fizycznego, by na łamach „Przeglądu Pedagogicznego” zechciał scharakteryzować istotną sytuację. Oto odpowiedź owego specjalisty:

Jak wiadomo, w szkołach polskich obowiązuje zakaz należenia młodzieży do pozaszkolnych klubów sportowych. Co do celowości tego zakazu stale odczuwało się diametralną sprzeczność poglądów między sferami pedagogicznymi i władzami oświatowymi z jednej strony, z drugiej zaś klubami, które w swej dążności zyskiwania jak najliczniejszego „narybku” widziały w nim główną przeszkodę. Lata ostatnie, przynoszące dzień w dzień jaskrawe dowody degeneracyi sportu pozaszkolnego, przeżartego nawskroś pseudoamatorstwem, nie mogły pod tym względem dostarczyć pożądaných dla klubowców argumentów jedynie przekonywujących, bo opartych na istotnych stosunkach w naszym kraju.

Ale od czegoż umiejętna propaganda? Działacze sportowi są w niej mistrzami nielada. Jak zawsze, wskazywali nam na przykłady zagraniczne, a ideału każą się dopatrywać na Węgrzech. Nic dziwnego że to państwo pobite i okrojone, gotowe popełniać i błędy wychowawcze, byle na najbliższą metę świat zadziwić czemkolwiek, więc choćby gimnazystami-olimpijczykami. Nie dla nas ten przykład i inne podobne, lecz na bezkrytyczne umysły one działają. A od nich idzie nacisk na sfery decydujące, i to, jak się zdaje, nacisk skuteczny, bo trzy poważne instancje dały już w ciągu ubiegłej jesieni swe votum za kompromisem, schodzącym się na polowie drogi z postulatami klubów: zjazd kuratorów Okręgów Szkolnych, zjazd wizytatorów i instruktorów wychowania fizycznego, a wreszcie komisyjne zebranie Rady Naukowej W. F.

W myśl tego kompromisu, zakaz ma obowiązywać i nadal, lecz szkoły same podejmą zadanie hodowli narybku dla widowisk sportowych pozaszkolnych, organizując, obok dotychczasowych kół sportowych, nową instytucję pod nazwą międzyszkolnych klubów sportowych. Przytem, jeśli mamy wierzyć lakonicznemu komunikatowi, jaki P. A. T. dała prasie, według opinii Rady: „Koła sportowe stanowiąby podbudowę międzyszkolnych klubów sportowych. Kluby mię-

dzyszkolne miałyby zespalać młodzież, która okazuje wybitne zamiłowanie do sportu wogóle, a do zawodnictwa w szczególności. Kluby miałyby za zadanie podwoić sprawność fizyczną młodzieży, specjalnie w tym kierunku uzdolnionej. Klub międzyszkolny miałby być na polu sportowem reprezentacją młodzieży w danej miejscowości”.

Jednem słowem, jeśli (jak można się obawiać) za tą opinią pójdzie wkrótce zarządzenie Ministerstwa, szkoły nasze wkroczą na całą linię na arenę wybujałej emulacji sportowej, której dotąd nie uznawały za pożyteczną, lecz raczej widziały w niej czynnik szkodliwy tak dla zdrowia fizycznego, jak moralnego młodzieży. Opinią tą Rada sama staje w sprzeczności ze sobą, a mianowicie z enuncjacjami niedawnymi w tej sprawie, wypowiedzianymi na ostatniem pełnem zebraniu w maju 1932, oraz na zebraniu komisijnem ze stycznia 1934. Przytoczymy tu parę szczegółów ze stenograficznego protokołu obrad, ogłoszonego w „Wychowaniu Fizycznym”. Na plenum, przed dwoma laty, profesorowie Ciechanowski i Piasecki ze stanowiska nauki, wizyt. Wyrostek zaś i inni na podstawie praktyki szkolnej potępiali sport widowiskowy, uznając rację bytu dla młodzieży szkolnej jedynie sportu wychowawczego, o łagodnej i w karby ujętej emulacji. W sukurs im pośpieszył m. i. przewodniczący Rady, Marszałek Piłsudski, uznając wartość „sportowania” (t. j. sportu wychowawczego), a nie „sportu” (zn. sportu widowiskowego). W obradach komisyjnych z przed niespełna roku zagadnienie sportu w szkole było przedmiotem szeregu referatów i wyczerpującej dyskusji. Wystarczy tu wspomnieć, że jeden z referentów (prof. Piasecki) radził: „zawody sportowe w szkole ...traktować jako wewnętrzne (intra muros), drużynowe i wielobożowe. Ograniczyć emulację w wyrykach maksymalnych do atletyki lekkiej, gier i walk. Nadto stworzyć konkurencję dla tych zawodów wyczynowych w postaci zdobywania POS’u dla ogółu, dla najbardziej zaawansowanych zaś poza tem — odznak sprawności w poszczególnych gałęziach ćwiczeń ciała.... Wszystkie gałęzie sportu, dające się traktować turystycznie, prowadzić w tym kierunku, z pominięciem wyścigów”. Drugi zaś (dyr. Ambroziewicz) stwierdza przy pomocy cyfr, że w naszej szkole średniej uczeń nie ma czasu na uprawianie sportu poza szczupłym wymiarem godzin, przeznaczonych na ten cel w programie, a zatem wydawniejsze zajęcie się sportem (nieuniknione przy silnej emulacji) musi odbić się na zaniedbaniu obowiązków szkolnych.

Wszystko to teraz przekreśla się. Czy z należytyym rozmysłem? Szkoda, że tym razem nie ukazało się podobnie szczegółowe sprawozdanie. Może ono zawierałoby jakieś nam nieznane, a przekonujące argumenty. Tak jak jest wszelako, trudno się oprzeć wrażeniu, że poglądy dobrze ugruntowane i sprawdzone szeregiem lat doświadczenia porzuca się dla celów, obcych szkole i wychowaniu. Bo każdy przyzna, że projektowane kluby międzyszkolne wychowawczo będą przedstawiać zło mniejsze, niż kluby pozaszkolne. Lecz czy stąd wynika, że jest to pożądana inowacja? Krzewiąc rekordomanję, zrzeszenia te już przez to samo nie będą pożyteczne. A poza tem między-

szkolny charakter ich stwarza takie trudności nadzorowi wychowawczemu, że chyba w wyjątkowych przypadkach uda się je pokonać.

Jako wniosek praktyczny, należałoby zalecić jak największą ostrożność w wykonaniu powziętego już może zamiaru. Na tak wyjątkowo trudnym i śliskim terenie wskazane byłoby na początek postępowanie eksperymentalne, ograniczone do dobrze upatrzonych środowisk.

## Działalność Zarządów Okręgowych T. N. S. W. w 1934 r.

### Okrąg Krakowski.

W okresie sprawozdawczym Okrąg Krakowski przechodził przesilenie organizacyjne. Skład Zarządu Okręgowego do dnia 25 marca 1934 r. stanowili: ś. p. dr. Michał Szyszko, poseł na Sejm, jako przewodniczący, dr. Tadeusz Wroniewicz, jako zast. przewodniczącego, Marjan Deszcz, jako sekretarz, Henryk Rose, jako skarbnik, oraz członkowie z Krakowa: Wacław Babulski, Stanisław Dankowski, dyr. Kazimierz Lewicki, inż. Wacław Krzyżanowski, ks. dr. Jan Szymeczko, dyr. Wiesław Zarzycki, z prowincji: dyr. dr. Jan Krupa z Nowego Sącza, dyr. Machalski z Tarnowa i dyr. Idelfons Sikorski z Kielc. Nadto w skład pełnego Zarządu Okręgowego wchodził na podstawie art. 56 statutu przewodniczący Kół, liczących ponad 25 członków oraz przewodniczący Okręgowej Sekcji Wychowania Fizycznego. W wyborach uzupełniających, odbytych w dniu 25 marca r. ub. do Zarządu weszli: dr. Barbara Sypniewska z Krakowa i Rudolf Ciulik z Radomia.

Wskutek rezygnacji Zarządu Okręgowego Zarząd Główny na podstawie art. 54 statutu Towarzystwa mianował w dniu 25 marca Tymczasowy Zarząd Okręgowy w osobach: dr. Antoniego Kuklińskiego, wiz. Władysława Michalskiego i dr. Antoniego Mikulskiego.

Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Okręgu w dniu 7 października 1934 r. wybrano nowy Zarząd Okręgowy w następującym składzie: prezes dr. Stanisław Skimina, wiceprezes — wiz. Władysław Michalski, skarbnik — Józef Szafarski, sekretarz — Jakób Plezia, członkami z Krakowa: Feliks Fidiński, Stefanje Kałaur, dr. Antoni Mikulski, Kazimierz Missona, ks. Roman Mészka, Rudolf Niemiec, Władysław Trybowski; z prowincji: Feliks Rapf z Nowego Sącza, dyr. Józef Gładyszowski z Tarnowa, Józef Rachwał z Kielc.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 posiedzenia Prezydium, 7 Wydziału i 2 posiedzenia pełnego Zarządu Okręgowego.

Kontakt z Kółami Zarząd Okręgowy utrzymywał zapomocą okólników i specjalnych delegatów. Wysłano 6 okólników: w sprawie Walnego Zgromadzenia w sprawie działalności Kół, odpis przemówienia p. kuratora Okręgu Szkolnego na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, sprawozdanie z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, w sprawie kolegów, pracujących naukowo i zawiadomienie o otwarciu domu wypoczynkowego w Krynicy w sezonie zimowym, wreszcie Zarząd Okręgowy rozpiął ankietę w sprawie dopływu młodzieży do nowego gimnazjum w łączności z przeżywanym obecnie kryzysem gospodarczym. Nadto Zarząd Tymczasowy wydał dwie odezwy do Kół w sprawach organizacyjnych.

W zakresie pomocy koleżeńskiej funkcjonował lokalny Fundusz Pośmiertny, którego stan finansowy w dniu 20 grudnia 1934 r. wyrażał się w sumie zł. 1607 gr. 31; fundusz żelazny — 132.68 dol. am.

### Okrąg Lubelski.

Skład Zarządu po Walnym Zgromadzeniu, odbytem w dniu 17 czerwca przedstawia się, jak następuje: prezes — dr. Ludwik Zengstler, wiceprezes — Jan Bąk, sekretarz — Stanisław Dulewicz, skarbnik — Józef Makarewicz, członkowie z Lublina; kol. kol. Kazimierz Pluciński, Ignacy Badyoczek, Józef Majka, Zofja Bielska, dr. Kazimierz Frycz, ks. dr. Czesław Nowicki, z prowincji — Józef Welter z Puław, Bernard Buchoń, Jan Wiesławski i Ignacy Wojewódzki z Siedlec.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 posiedzenia pełnego Zarządu Okręgowego i 2 posiedzenia Wydziału. Kontakt z Kółami utrzymywano zapomocą korespondencji, najczęściej w sprawach organizacyjnych.

## Okrąg Lwowski.

Zarząd Okręgu Lwowskiego po Walnem Zgromadzeniu, odbytem w dniu 18 lutego 1934 r., stanowili: kol. kol. Mikołaj Szczerbański, jako prezes, Michał Radomski i Jan Zakrzewski, jako wiceprezesi, Gerard Pola, jako sekretarz, Stanisław Ruxer jako skarbnik, Stanisław Cygan, Michał Łukasiewicz, dr. Zofja Tokarska, Piotr Urban, Tadeusz Urbanski, jako członkowie ze Lwowa, jako członkowie z prowincji: kol. kol. Witold Dąbrowski i Kazimierz Firganek ze Stanisławowa, Zygmunt Skorski z Przemyśla.

W skład Zarządu Okręgowego wchodził nadto redaktor „Muzeum” kol. dr. Władysław Olszewski i prezesi Kół, mających więcej niż 25 członków.

W okresie od 1 stycznia do 30 listopada pełny Zarząd Okręgowy odbył 3 posiedzenia, w tem jedno połączone było ze Zjazdem prezesów Kół Okręgu. Wydział Zarządu Okręgowego odbył 18 posiedzeń, przydyjmu — 14 posiedzeń. Kontakt z Kółami Zarząd Okręgu utrzymywał drogą korespondencji; wysłano po dzień 30 listopada 1934 r. do Kół 148 pism i 22 okólniki, otrzymano z Kół 238 pism. Nadto prezes Okręgu kol. M. Szczerbański odwiedził Koła T. N. S. W. w Przemyślu, Stryju i Stanisławowie.

Zarząd Okręgowy w okresie sprawozdawczym dbał o bliski kontakt Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz nawiązał lub zacieśnił stosunki z innemi władzami na terenie Lwowa.

Zarząd Okręgowy interwenjował w 112 sprawach w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego oraz Lwowskiej Izbie Skarbowej. W większości spraw osiągnął rezultat pozytywny. Tezy krakowskie były przedmiotem obrad Wydziału Zarządu Okręgowego, który ustosunkował się do nich negatywnie. Po secesji krakowskiej przeciwstawiał się ujawniającym się gdzieś między tendencjom secesjonistycznym i nie dopuścił do likwidacji Kół. Rozwiązało się jedno Koło w Zbarażu (niezależnie od rozłamu krakowskiego). Zarząd Okręgowy, wspólnie z Sekcją Nauczycieli Szkół Średnich Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Chrześcijańskiem Stowarzyszeniem Nauczycieli Szkół Powszechnych, zawiązał lokalną Komisję Norm, która przyjęła część pragmatyczną umowy warszawskiej Międzystowarzyszeniowej Komisji Norm, utrzymawszy dotychczas obowiązujące na terenie lwowskim zasady wyłączenia dla nauczycieli, pracujących w prywatnych zakładach naukowych.

Zarząd Okręgowy zawiaduje z upoważnienia Zarządu Głównego Funduszem im. A. Mickiewicza, przeznaczonym na zapomogi wdowom i sierotom po członkach T. N. S. W., nadto Funduszem Pośmiertnym i kilku funduszami lokalnemi, a mianowicie: im. Sobieńskiego, im. Czerneckich, ś. p. ks. Kunaszowskiego, oraz administruje domem T. N. S. W. w Siankach dla młodzieży szkół średnich. Zarząd Okręgowy utrzymywał żywy kontakt z innemi pokrewnemi organizacjami na terenie Lwowa. Poza współpracę w Komisji Norm ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, Chrześcijańsko-Narodowem Stowarzyszeniem Nauczycieli Szkół Powszechnych. Zarząd Okręgowy przez swego delegata wziął udział w uroczystości jubileuszowej ku czci prof. dr. L. Cwiklińskiego, urządzonej przez Polskie Towarzystwo Filologiczne, oraz w zebraniu Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

## Okrąg Lucki.

W roku sprawozdawczym skład Zarządu Okręgowego stanowili: dyr. Jan Łaskowski, jako prezes, Stefan Jewdokimow, jako wiceprezes, Jan Kuczewski, jako sekretarz i Andrzej Szewcow, jako skarbnik, członkowie Zarządu: kol. kol. ks. Karol Gałęzowski dr. Stefan Macho z Lucka, dyr. Adam Godowski i dyr. Ludwik Hilgier, Władysław Krukowski z Kowla, dyr. Dymitr Niżnikiewicz z Włodzimierza i dyr. Leon Kisiel ze Zdołbunowa.

Prezydium Zarządu odbyło dwa posiedzenia. Działalność Zarządu w roku sprawozdawczym nie rozwijała się należycie z powodu kryzysu, jaki przechodziło Towarzystwo. Obecnie Zarząd Okręgu podjął akcję, zmierzającą do reaktywowania i tworzenia nowych Kół.

## Okrąg Poznański.

Skład Zarządu Okręgowego stanowili: dr. Kazimierz Luczewski, jako prezes, Eugeniusz Ellis, jako wiceprezes, Stefan Adam Schmidt, jako sekretarz, Franciszek Kałużny, jako skarbnik, członkowie z Poznania: kol. kol. Leonard Klóskowski, Adam Miętus, doc. dr. Władysław Ślebodziński, Jan Stoiński, doc. dr. Stanisław Tync, Zofja Theinertówna, dyr. Julian Waga i Stanisław Zaczek; z prowincji:

cji: Stanisław Komeza z Ostrowia, dyr. Jan Porębski z Chełmży, Antoni Kuźniar i Józef Zagórski z Grudziądza, dr. Zdzisław Kaczmarek z Torunia, Bronisław Szczygłowski z Leszna i Józef Meder z Inowrocławia.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 posiedzenia pełnego Zarządu Okręgowego, 9 Wydziału i 1 Walne Zgromadzenie. W Okręgu istnieją Sekcja Seminarjna oraz Wychowania Fizycznego; działalność ich jest mało intensywna.

Kontakt z Kołami utrzymuje się za pośrednictwem okólników, których wysłano 3, drukowanego Biuletynu, którego wydano 2 numery, oraz korespondencji w sprawach szczegółowych i indywidualnych kolegów. Dziennik korespondencyjny wskazuje 540 pozycji.

Praca Zarządu Okręgowego z Kołem zarówno województwa poznańskiego, jak i pomorskiego nacechowana była zupełną harmonją.

Z ważniejszych prac, wykonanych przez Zarząd, należy wymienić: zorganizowanie wspólnie z Zarządkiem Koła Poznańskiego T. N. S. W. kursu ustrojowo-programowego dla polonistów i historyków i wyłonienie specjalnej Komisji dla badania sytuacji T-wa i potrzeby jego reorganizacji. Komisja ta opracowała wnioski, które zostały zgłoszone na tegoroczne Walne Zgromadzenie T. N. S. W.

### Okrąg Śląski.

Skład Zarządu Okręgowego w okresie sprawozdawczym stanowili: kol. kol. Józef Hess, prezes, dr. Tytus Zajaczkowski i dr. Władysław Bryniarski — wiceprezesi, Jerzy Lubos — sekretarz, Jan Smoleń — skarbnik, oraz członkowie: Irene Juchnowiczówna, dr. Eugenjusz Trzaska, Jan Wielebiński, dr. Tadeusz Strumiłło, Leon Drożdż, Wojciech Stanuła, Adam Lorenowicz i Piotr Dziubek.

Posiedzenie pełnego Zarządu Okręgowego odbyło w okresie sprawozdawczym 6, posiedzeń Prezydium było 2. Ostatni Walny Zjazd Okręgu odbył się w Katowicach w dniu 25 lutego 1934 roku.

Kontakt z Kołami utrzymywano za pośrednictwem okólników i osobistych wyjazdów Prezesa do poszczególnych Kół, względnie konferencji z członkami Zarządów Kół.

### Okrąg Warszawski.

Od ostatniego Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniu 11 marca 1934 r., w skład Zarządu Okręgu Warszawskiego T. N. S. W. wchodził: kol. kol. dr. Marian Reiter, jako prezes, Tadeusz Uhma, jako wiceprezes, Józef Miernika, jako sekretarz, dr. Stanisław Tynielski, jako skarbnik i członkowie z Warszawy: Jerzy Otto, ks. Stefan Piotrowski, Xawery Szwarc, Zofia Jętkiewiczowa, Henryk Podlęski i Walerja de Tilly; z prowincji: Wacław Antosiewicz z Mińska Maz., Julia Kisielewska z Płocka i Kazimierz Koszyk z Łodzi.

Po ustąpieniu w lipcu r. ub. kol. Stan. Tynielskiego — wybrano na sekretarza kol. J. Otto, na skarbnika — J. Miernika.

Okrąg Warszawski obejmował Koła na terenie Kuratorjum Warszawskiego i od dnia 1 czerwca 1934 — na terenie Kuratorjum Brzeskiego.

Zarząd Okręgowy starał się o wzmoczenie ruchu naukowego w Kołach. Staniem Zarządu odbył się we Włocławku Zjazd nauczycielstwa szkół średnich, poświęcony sprawie realizacji nowych programów nauczania. Zorganizowano „latająco” biblioteczki pedagogiczne i przesłano je do sześciu Kół. Zarząd Okręgowy ma nadzieję, iż ten rodzaj pracy samokształceniowej przybierze szersze rozmiary i pozostałe Koła Okręgu Warszawskiego zechcą z niego korzystać.

Zarząd Okręgowy, podobnie jak lat ubiegłych, administrował z ramienia Zarządu Głównego Funduszem Wdzięczności i prowadził Biuro Pośrednictwa Pracy.

### Okrąg Wileński.

Wybrany na Walnem Zgromadzeniu Okręgu Wileńskiego w dniu 25 marca 1934 r. Zarząd Okręgowy został zdekompletowany przez rezygnację kilku kolegów. Pozostali w Zarządzie koledzy starali się prowadzić w dalszym ciągu pracę w zmniejszonym zakresie. Funkcję prezesa i skarbnika pełnił kol. Stanisław Jastrzębski.

Kontakt z Kołami utrzymywano w miarę możliwości zapomocą korespondencji. Zarząd Okręgowy główną uwagę zwrócił na akcję samopomocową, udzielając potrzebującym kolegom zaliczek i krótko- lub długoterminowych pożyczek, zasilając fundusze jednego z Kół (Grodzińskiego) na akcję zbliżenia młodzieży polskiej

i czechosłowackiej oraz deklarując pomoc finansową w ufundowaniu biblioteki — czytelni przy Kole Wileńskim T. N. S. W.

Zarząd udzielał porad prawnych i interwenjował u władz szkolnych w sprawach osobistych zgłaszających się kolegów, członków Towarzystwa.

## Fundusze T. N. S. W.

### Fundusz Wdzięczności.

Funduszem Wdzięczności administruje z upoważnienia Zarządu Głównego Zarząd Okręgu Warszawskiego. Fundusz przeznaczony jest na zasiłki jednorazowe i stałe dla nauczycieli szkół średnich, niezdolnych do pracy i nie posiadających środków utrzymania, którzy byli członkami T. N. S. W. lub dawnego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Fundusz czerpie swe dochody, podobnie jak Fundusz im. A. Mickiewicza, z 10-groszowej dopłaty do miesięcznej składki członkowskiej, z dodatkowych składek w czasie miesięcy wakacyjnych, uchwalanych przez Walne Zgromadzenia T. N. S. W. z imprez, organizowanych na rzecz tego Funduszu przez Zarząd Okręgu Warszawskiego, z darów i ofiar.

Saldo na 1.I 1934 r. wynosiło: w lokatach zł. 17.765; w gotówce zł. 337.14 gr.; razem: zł. 18.102.14 gr.

Do dnia 1.XII 1934 r. wpłynęło 3.920 zł. 56 groszy. Łączna suma wpływów wraz z saldem wynosiła zł. 22.022.70 gr. Z sumy tej wypłacono zapomóg 3.288 zł. 12 gr. Saldo na dzień 1.XII 1934 r. wynosiło: w lokatach zł. 17.765; w gotówce zł. 969.58 gr.; razem: zł. 18.734.58 gr.

Zapomogi z Funduszu Wdzięczności wypłacano 11 pensjonariuszom, w tem 5 z Warszawy i 6 z prowincji.

Zapomogi te wypłacane są w następujących stawkach miesięcznych: 3 osobom po 30 zł.; 5 osobom po 40 zł.; 1 osobie po 50 zł.; 1 osobie po 45 zł.; 1 osobie po 55 zł.

### Fundusz Pośmiertny Okręgu Lwowskiego.

Istniejący od roku 1922 lokalny Fundusz Pośmiertny Koła Lwowskiego rozszerzył następnie swą działalność na cały Okrąg Lwowski, a potem objął wszystkie Okręgi Towarzystwa.

Składka roczna wynosi zł. 21, wysokość premii asekuracyjnej, wypłacanej rodzinie po śmierci uczestnika Funduszu, wynosiła w roku sprawozdawczym 1.400 zł. Saldo na 1.I 1934 — zł. 27.156.12, wpływy — zł. 29.339.10, wydatki — zł. 29.285.17. Saldo na dz. 30.XI 1934 — zł. 27.210.05.

### Fundusz im. A. Mickiewicza.

Fundusz ten przeznaczony jest na zasiłki dla wdów i sierot po członkach T. N. S. W., względnie dawnego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

Istnieje on 44 lata; składa się z 10-groszowego dodatku do składki miesięcznej członków i znajduje się w administracji Zarządu Okręgu Lwowskiego.

Saldo na 1.I 1934 — zł. 14.166.57, dochody — zł. 3.584.75, rozchody — zł. 5.937.39. Saldo na 30.XI 1934 — zł. 11.813.93.

### Fundusz im. ś. p. Kuratora Sobińskiego.

Fundusz ten, utworzony przy Kole Lwowskim T. N. S. W. po zamordowaniu ś. p. Kuratora Sobińskiego, obejmował cały Okrąg Lwowski. Celem funduszu jest wspieranie kolegów doraźną pomocą materialną w formie zwrotnych bezprocentowych pożyczek lub bezzwrotnych zapomóg.

Z Funduszu tego Zarząd Okręgu Lwowskiego wydał 13 pożyczek lub zapomóg. Saldo z r. 1933 — zł. 1.681.66, wpływy — zł. 1.796.50, rozchody — zł. 2.545.10, saldo na 30.XI 1934 — zł. 933.06.

### Fundusz im. ś. p. Józefa i Julji Czerneckich.

Dzięki ofiarności Wincentego i dr. Władysława Czerneckich oraz prof. Czyżewiczowej powstał ten Fundusz ku uczczeniu pamięci ś. p. Józefa Czerneckiego, jednego z założycieli i długoletniego administratora Funduszu im. A. Mickiewicza. Z osłetek od tego Funduszu wypłaca się corocznie jednorazowe stypendja w rocznicę śmierci ś. p. J. Czerneckiego sierotom po członkach T. N. S. W. Okręgu Lwowskiego, kształcącym się w szkołach średnich lub akademickich. W roku sprawozdawczym wypłacono 6 stypendiów po 200 złotych, ogółem 1.200 złotych. Saldo na 30.XI 1934 wynosił zł. 18.577.48.

## Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.

T. N. S. W. u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu 1 stycznia b. r. reprezentacja Prezydium Zarządu Głównego T. N. S. W. w osobach kol. kol. St. Kwiatkowski i Wł. Kopczewskiego złożyła na Zamku życzenia noworoczne P. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

### Posiedzenie Wydziału w dniu 11 grudnia 1934 r.

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Prezydium z działalności w ciągu ostatniego miesiąca.
2. Uchwalono termin i porządek obrad zwyczajnego Walnego Zgromadzenia T. N. S. W.
3. Przekazano Prezydium z udziałem prezesa Zarządu Okręgu Warszawskiego przygotowanie dalszych prac, związanych z Walnem Zgromadzeniem.

### Posiedzenie Prezydium w dniu 21 grudnia 1934 r.

1. Rozpatrywano wnioski organizacyjne Zarządu Okręgu Poznańskiego, zgłoszone na Walne Zgromadzenie i uchwalono przekazać je specjalnej komisji organizacyjno-statutowej, która ma być utworzona na Walnem Zgromadzeniu.
2. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kol. R. Mańkowskiego z interwencji w Ministerstwie W. R. i O. P. oraz kol. Mikułowskiego z konferencji z P. Dyr. J. St. Bystroniem w sprawach personalnych, zgłoszonych przez Zarządy Okręgowe i Kola.
3. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kol. kol. Mikułowskiego i Tazbira z delegacji do P. Kuratora O. S. Warszawskiego w związku ze sprawą Walnego Zgromadzenia.
4. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kol. Mikułowskiego z interwencji, dokonanej w Sejmie i w Senacie w sprawie weteranów szkolnictwa.
5. Załatwiono kilka spraw bieżących.

### Posiedzenie Prezydium w dniu 27 grudnia 1934 r.

1. Rozpatrzone dalsze wnioski Kół, zgłoszone na Walne Zgromadzenie i przydzielono je do odpowiednich komisji.
2. Uchwalono termin i porządek obrad plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego (w dniu 11 stycznia o godz. 9 rano).
3. Uchwalono wnioski w sprawie organizacji Walnego Zgromadzenia pozostawić do decyzji wspomnianego posiedzenia Zarządu Głównego.

## Z Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego.

Ostatni (6) numer Języka Polskiego, organu T. M. J. P., zawiera artykuł prof. W. Taszyckiego, napisany w 60-lecie urodzin prof. Nitscha i zawierający zwięzłą charakterystykę tego wybitnego uczonego. Prócz tego zawiera ten numer ciekawe rozprawy o języku Norwida (Nitsch i Feil) i o stylu bajek Mickiewicza (Gaertner), wreszcie wiadomość, że składka członkowska w T. M. J. P. na r. 1935 pozostanie bez zmiany 4 zł. rocznie i że i mieniami członkowie T. M. J. P., którzy tę składkę członkowską zapłacą do końca stycznia r. b., będą mogli za cenę 1 zł. (z przesyłką 2 zł.) nabyć 2-tomową księgę pamiątkową ku czci J. Rozwadowskiego, p. t. „Symbolae gramaticae”. Jest to dzieło, zawierające na 1000 stronach prace najwybitniejszych lingwistów polskich i obcych. Uważamy za swój obowiązek zwrócić uwagę czytelników „Przeglądu Pedagogicznego” na tę niebywałą okazję.

## Kalendarz „I S K I E R” na rok 1935

w opr. WŁADYSŁAWA KOPCZEWSKIEGO

mała encyklopedja nowych a ciekawych wiadomości,  
potrzebnych nie tylko młodzieży, ale i każdemu  
dorosłemu kulturalnemu człowiekowi.

# KSIĄŻNICA - ATLAS S. A.

Lwów—tel. 30-52  
ul. Czarnieckiego 12

Warszawa—tel. 223-63  
ul. Nowy-Świat 59

poleca

## NOWOŚCI WYDAWNICZE

### 1. DR. ED. CLAPARÈDE — JAK ROZPOZNAWAĆ UZDOLNIENIA UCZNIÓW

Cena Zł. 6.80

przełożyła Dr. Justyna Jastrzębska, przedmowę napisał Prof. St. Baley, str. 291  
Treść: I. Krótki rys historyczny, II. Dlaczego staramy się określać uzdolnienia, III. Uzdolnienia i ich struktura, IV. Ocenianie uzdolnień, V. Poziom umysłowości, VI. Rodzaj umysłowości.

#### DZIEŁA PEDAGOGICZNE: Cena

2. G. Kerschensztein — Pojęcie szkoły pracy. II wydanie 4.20  
3. J. Dewey — Jak myślimy. 5.80

#### BIBLIOTECZKA FRANCUSKA:

4. Daudet A. — La chèvre de M. Seguin. Le Sous-Préfet aux Champs 0.55  
5. Daudet A. — L'enfant espion. La dernière classe 0.75  
6. France A. — Pages choisies 0.80  
7. Vildrac Ch. — Découvertes 0.40

#### BIBLIOTECZKA NIEMIECKA

II serja.

8. Hebbel — Agnes Bernauer 2.50  
9. Ponten — Der Meister 2.50  
10. Durian — Kal aus der Kiste 1.10  
11. Italiaander — So lernte ich segelfliegen 1.20  
12. Lisa Tetzner — Der Fussball — 1.—

#### BIBLIOTECZKA MATEMATYCZNA

13. Sierpiński. — Przekroje. Wstęp do teorii liczb niewymiernych 1.—

14. Dr. E. Stamm — Rachunek Kalendarzowy w druku  
15. Dr. A. Tarski — Wstęp do logiki matematycznej i metodologii matematyki w opracowaniu

#### LEKTURA GEOGRAFICZNA

16. Milewski-Meissner — Przez ergi i hammady Sahary 3.50  
17. H. Gordziakowski — Czarny sen 3.—  
18. M. Tarnowski — Zamarłe stolice Cejlonu 3.—  
19. B. Pawłowicz — Chłopiec z pijnorowych lasów 2.50

#### LEKTURA PRZYRODNICZA

20. Dr. W. Natanson — Widnokrąg nauki 5.—  
21. Dr. Feliks Burdecki — Życie maszyn 4.20  
22. E. Passendorfer — Jak powstały Tatry 2.90  
ze znacznikiem na budowę szkół,

#### Różne książki

- Henryk Gaertner — Gramatyka współczesnego języka polskiego. Cz. III. Słowotwórstwo 4.80  
Stanisław Słoński — Historia języka polskiego w zarysie 5.20  
Anna Póhoska — Syn Kujaw. (Powieść biograficzna z okresu młodości Jana Kasprowicza). 1.—

#### M A P Y

- Nanke — Europa w I połowie XV wieku.  
Okres wielkich soborów i rosnącej grozy tureckiej. . . . . zł. 60.—  
1 : 3 000,000 175 × 150 cm  
" Europa środkowa w II-ej połowie XVIII w. . . . . zł. 60.—  
1 : 1 1/2 milj. 175 × 150 cm

Prenumerata z przes.: rocznie 6 zł, półrocznie 3 60 Nr. pojed. 50 gr. Ogłoszenia 1/1, str. 120 zł, 1 m/m 80 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Bracka 18, tel. 222-26, P.K.O. 1487  
Redaktor i Wyd.: Maksymilian Tazbir. Nakładem: Zarządu Głównego T. N. S. W.

Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct, Sp. Akc. w Warszawie, Czerniakowska 225.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.